

# Jak pomóc muzułmankom w ucieczce przed zabójstwem „honorowym”?

26 lutego 2020

Jeśli ktoś ucieka przed zabójstwem „honorowym”, czego potrzeba, żeby ta ucieczka się udała? Jaka kobieta wychowana w kulturze plemiennego honoru-wstydu podejmie taką niebezpieczną i trudną podróż do wolności w stylu zachodnim?

Poniżana i bita kobieta, której od dzieciństwa prawie codziennie grożono śmiercią, której nie nauczono, że jest osobną jednostką i ma swoje ludzkie prawa, nie wierzy, że ma tożsamość inną niż rola córki, siostry, żony czy matki. Jak takiego rodzaju osoba mogłaby nagle zdecydować, że jej życie jest warte uratowania, a ona sama ma prawo zarówno do wolności jak i do szczęścia?

## Przepisy chronią, ale za słabo

Poszukiwałam takich rzadkich bohaterek od 2004 roku, gdy zaczęłam badanie natury i występowania „honorowych” zabójstw i ucieczek przed nimi. Po raz pierwszy napisałam o zabójstwach „honorowych” i uciekinierkach przed nimi na Zachodzie w 2005 roku w „The Death of Feminism”. Tutaj znajdziecie dwie wstępne odpowiedzi.

Taka bohaterka potrzebuje bezpiecznego miejsca, „pokoju w gospodzie”, by tak rzec. Nieplemienna zachodnia kultura musi chcieć rozważyć jej wniosek o polityczny lub humanitarny azyl.

W 2007 roku Wielka Brytania uchwaliła mocny przepis [Forced Marriage \(Civil Protection\) Act](#) chroniący ludzi przed zmuszaniem do wstąpienia w związek małżeński bez swojej wolnej i pełnej zgody”. Jednak dotyczy on jedynie obywateli Wielkiej

Brytanii”, powiedziała Mandy Sanghera, londyńska aktywistka. Przepis nie umożliwia przyznania azylu politycznego komuś, kto uciekł z Afganistanu, Turcji czy Pakistanu. Sanghera powiedziała mi, że niepełnoletnia dziewczyna „może otrzymać nakaz ochrony i mimo tego zostać przekazana rodzinie, z której pochodzi, gdzie dalej będzie zmuszana do niechcianego małżeństwa”.

Parlament Europejski włączył sprawy „płci” a także „tożsamości płciowej i orientacji seksualnej” jako ważną podstawę do przesiedlenia uchodźcy. Jednak nie włączono do tego słów „honor” i „zabójstwo honorowe”. PE określił także narzucone małżeństwo jako „pogwałcenie praw człowieka i formę agresji opartej na płci”. Dania, Niemcy, Hiszpania, Belgia, Słowacja i Wielka Brytania uważają, że taka praktyka ma charakter kryminalny. Jednak te dyrektywy nie wydają się być prawnie wiążące, zatem zabieranie dziewcząt lub kobiet z ich domów i oskarżanie całych rodzin jest bardzo trudne do przeprowadzenia.

Bez ujednoliconej polityki wynik wniosków o azyl może być przypadkowy. Na przykład włoski sąd najwyższy zdecydował 22 stycznia, że „ludzie uciekający ze swojego kraju pochodzenia, w celu uniknięcia zabójstwa honorowego, powinni mieć międzynarodową ochronę”. Ten przypadek dotyczył Pakistańczyka, który miał odwagę być w związku z muzulmanką z wyższej klasy. Gdy to wyszło na jaw, ją albo zmuszono do „honorowego” samobójstwa, albo została zabita. Jej rodzina oskarżyła mężczyznę i uzyskała plemienną zgodę na „zrekompensowanie jej śmierci”. Wnioskodawca zdążył uciec przed zabójstwem. Włoski sąd przyznał mu azyl.

## Niełatwa droga do azylu

Benjamin Ismail, paryski dziennikarz i orędownik wolności słowa, potwierdził trudności w przekonaniu władz, że komuś grozi poważne niebezpieczeństwo w przypadku zmuszenia go do

powrotu do kraju pochodzenia. „Trudno jest zdobyć potwierdzające dokumenty lub naocznych świadków – tłumaczy. – Szczególnie w przypadkach narzucanych małżeństw i ofiar zamierzonych zabójstw honorowych.”

„We Francji największe szanse na sukces mają wnioski o azyl wspierane przez Amnesty International lub Human Rights Watch, albo przynajmniej przez lokalne organizacje pozarządowe zajmujące się prawami kobiet – powiedział Ismail. – Czasem pomocne mogą być także lokalne zachodnie ambasady, szczególnie gdy poszukujący azylu aplikują ze swojego kraju zamieszkania.”

Drugim warunkiem udanej ucieczki przez zabójstwem „honorowym” jest coś, czego nie można zmierzyć. W oparciu o relacje z pierwszej ręki, uzyskane w trakcie wywiadów, poprzez kwestionariusze, wspomnienia osób, które uciekły i z innych publicznych informacji pozyskiwanych przeze mnie od 2009 roku, muszę wyciągnąć wniosek, że przyczyna, dla której dziewczyna czy kobieta robi ten pierwszy psychologiczny krok, pozostaje tajemnicą. Ale gdy już zdecyduje się uciec, jest kilka zmiennych powiązanych z uciekającą osobą i wnioskiem o azyl na Zachodzie.

Uciekinierki, którym się powiodło, były pod wpływem edukacji w zachodnim stylu, zachodnich książek i filmów, inspirujących nauczycieli i pomocnych sąsiadów; w niektórych przypadkach, amerykańskich żołnierzy, izraelskiej policji i lekarzy, zachodnich chłopaków lub narzeczonych i niezachodnich mężów; chrześcijańskiej sieci religijnej (w przypadku konwertytów na chrześcijaństwo), w kilku przypadkach zachodniej psychoterapii, a w jednym przypadku silnej i kochającej babci.

## **Do walki potrzeba wewnętrznej siły**

Jak wspomniałam, wszystkie badane przeze mnie osoby uzyskały wsparcie zachodnich rządów, które udzieliły im azylu, objęły programem ochrony lub zakwaterowały w świeckich feministycznych schroniskach finansowanych przez rząd. W

jednym przypadku rząd Jordanii, dla jej własnego bezpieczeństwa uwięził na wiele lat osobę, która uniknęła zabójstwa „honorowego” a później wyraził zgodę na jej małżeństwo z o wiele starszym mężczyzną, który zgodził się dalej ją ukrywać.

Jedna kobieta, z którą rozmawiałam, jest byłą muzułmanką, która przeszła na chrześcijaństwo. Urodziła się w USA, ale dorastała w trzech krajach Bliskiego Wschodu. Jej ojciec ciągle znęcał się nad jej matką zarówno fizycznie jak i seksualnie, znęcał się też nad dziećmi fizycznie i psychicznie. Gdy miała 17 lat i mieszkali w Ameryce Północnej, dziewczyna nie tylko była w stanie uciec, ale także uratować swoją matkę i rodzeństwo.

Zadzwoiła do Child Protective Services (służb ochrony dzieci) i uzyskała nakaz ochrony. Jej ojciec zlekceważył ten zakaz i śledził ich, dlatego rodzina musiała uciekać z domu. Mieszkali w schroniskach. Ojciec ciągle ich znajdował. Miał ochronę swojego meczetu i muzułmańskich taksówkarzy, którzy zawsze pomagali mu w poszukiwaniach.

Zapytałam, co dało jej siłę do ucieczki i uratowania reszty rodziny. „Kombinacja kilku czynników. Być może boskie przewodnictwo – odpowiedziała. – To, oraz moja babcia ze strony matki, katoliczka, która zaszczepiła we mnie, że to ja muszę uratować mamę, że ona nie może uratować mnie. Babcia była właścicielką kilku firm i rozwiodła się z dwoma znęcającymi się nad nią mężami. Wpływały na mnie także zachodnie filmy, szczególnie o tym, jak ktoś w beznadziejnym położeniu daje radę uciec i odnieść sukces.”

Wspomnienia o takich ucieczkach przed opartą na honorze agresją i zabójstwami „honorowymi” oraz pomyślnie rozpatrzone wnioski o polityczny azyl na Zachodzie, tworzą prawie nowy gatunek literacki. Dobrze znane są te relacje: Ayaan Hirsi Ali (Somalia, USA), Latifa Ali (Kurdystan, Australia), Sunny Angel (Indie, Wielka Brytania), Sarbjit Kaur Athwal (Indie, Wielka

Brytania), Nonie Darwish (Egipt, USA), Yasmine Mohammed (Egipt, Kanada), Jasvinder Sanghera (Pakistan, Wielka Brytania), i Samina Younis (Pakistan, Wielka Brytania) a od innych, zbiorczych historii, włosy stają dęba, zaś szczegóły codziennego maltretowania takich osób w pewnym sensie są surrealistyczne. To one są naszymi najdzielniejszymi nauczycielami.

## Pragnienie wolności

Od 2009 roku pod przysięgą zeznaje przed sądem w sprawach kobiet wnioskujących o azyl w Stanach Zjednoczonych, w oparciu o ich wiarygodny strach przed zabójstwem „honorowym”. Te kobiety uciekły przed narzuconym małżeństwem albo przed prześladowającymi je rodzinami; przeszły z islamu na chrześcijaństwo, odważyły się wyjść za mąż z miłości lub nie chciały prowadzić zwyczajowego, plemiennego życia obejmującego noszenie zasłony i poddanie się FGM (żeńskiemu obrzezaniu). Wszystkim z tego powodu grożono.

Na przykład, muzułmanka z Południowo-Wschodniej Azji uciekła z narzuconego małżeństwa i przybyła do USA, żeby zrobić doktorat. Spotkała innego studenta ze swojego kraju, również muzułmanina, ale z innej sekty. Rodzice grozili, że ją zabiją (albo zlecą jej zabójstwo) za to, że wybrała „niewłaściwego” mężczyznę. Argumentowała, że nigdy nie będzie mogła bezpiecznie wrócić do domu. Jej wniosek o azyl jest rozpatrywany.

Inna muzułmanka potajemnie nawróciła się na chrześcijaństwo, Musiała natychmiast uciekać, gdy tylko jej rozległa, wielopokoleniowa rodzina i społeczność w Europie to odkryły. Powiedziała, że „chce wieść wolne życie, bez strachu o to, że rodzina ją znajdzie i zabije za apostazję”. Otrzymała azyl i ma tę wolność.

# Zachód musi wiedzieć, jak pomagać

Na podstawie moich badań, wywiadów i pracy przy sprawach sądowych sugeruję zachodnim rządów wzięcie pod uwagę kilku kwestii.

Nie każda osoba starająca się o azyl może sobie znaleźć (i stać ją na to) wykwalifikowanego prawnika, który pomoże jej przygotować się do rozmowy w sprawie azylu. Taka kobieta może nie być w stanie przekazać ważnych szczegółów, może zacząć nagle płakać albo zamilknąć, odreagowywać swoje traumy, może czuć, że trzeba „kłamać”, żeby ukryć olbrzymie zakłopotanie. Nie sugeruję, żeby zachodni urzędnicy imigracyjni uczyli te osoby mówienia nieprawdy, ale powinni zdawać sobie sprawę, że taka rozmowa może wymagać pewnego przygotowania. Ktoś powinien pomóc kobiecie opowiedzieć jej historię w sposób spójny i zrozumiały.

Rozmowy z uciekinierkami przed zabójstwem „honorowym” powinny prowadzić kobiety, bo dla nich dużym problemem byłoby dyskusowanie na temat nadużyć seksualnych czy FGM z męskimi urzędnikami.

Nie każda kobieta będzie miała dokumenty dowodzące tego, jak była traktowana, jak dokonano zabójstwa „honorowego” siostry, za jakiego człowieka była zmuszona wyjść za mąż itd. Biorąc to pod uwagę, ekspert w sprawach kultur praktykujących zabójstwa „honorowe” mógłby doradzać urzędnikowi lub sędziemu dla upewnienia się, że obawy takiej aplikującej osoby są uzasadnione.

Organizacje terrorystyczne, z Boko Haram, afgańskim i pakistańskim Talibanem, ISIS, Al-Kaidą włącznie, zdecydowanie sprzeciwiają się zachodniej edukacji, szczególnie kobiet. Obawiają się takich ucieczek. Mamy ten przywilej, że możemy zaoferować azyl tym właśnie uciekinierkom przed islamistycznymi, totalitarnymi tyraniami.

Autorstwo: Phyllis Chesler

Tłumaczenie: Grażyna Jackowska

Źródło oryginalne: [InvestigativeProject.org](http://InvestigativeProject.org)

Źródło polskie: [Euroislam.pl](http://Euroislam.pl)